

**PROTOKÓŁ NR 14/16**  
**Z POSIEDZENIA KOMISJI SPOŁECZNEJ**  
**KTÓRE ODBYŁO SIĘ DNIA 05.02.2016 R.**

Posiedzenie o godz. 14.30 otworzyła, a następnie prowadziła, Przewodnicząca Komisji Społecznej, Ewa Lipińska. W posiedzeniu uczestniczyło pięciu członków Komisji Społecznej (lista obecności stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu).

W posiedzeniu uczestniczyli także: Janusz Kosecki – Burmistrz Miasta, Iwona Kleina – dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Skórczu, Mirosława Szarmach – dyrektor Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Skórczu oraz insp. Sylwia Rynkiewicz.

Tematem obrad komisji były następujące zagadnienia:

- analiza oferty programowej Miejskiego Ośrodka Kultury w Skórczu na 2016 rok (oferta programowa MOK w Skórczu na 2016 rok stanowi załącznik nr 2 do protokołu),
- ocena działalności Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Skórczu za 2015 rok (sprawozdanie biblioteki za 2015 rok stanowi załącznik nr 3 do protokołu). Plan działania biblioteki w 2016 roku – promocja czytelnictwa i inne działania kulturalne (plan zadań biblioteki na 2016 rok stanowi załącznik nr 4 do protokołu),
- założenia do konkursu w ramach współpracy Gminy Miejskiej Skórcz z organizacjami pozarządowymi.

W pierwszej części posiedzenia komisji, Przewodnicząca Ewa Lipińska podziękowała za przygotowanie wyczerpujących materiałów przez kierowników jednostek oraz odpowiedź pani Kleiny na zadane jej pytania (pytania Przewodniczącej Komisji Społecznej do dyrektora MOK stanowią załącznik nr 5 do protokołu, natomiast odpowiedź p. Iwony Kleiny stanowi załącznik nr 6 do protokołu).

Przewodnicząca Komisji Społecznej pytała, czy nie ma możliwości, aby urząd kupił gitarę pani Iwonie, by nie musiała wykorzystywać prywatnego instrumentu w czasie zajęć nauki gry na gitarze?

Dyrektor Kleina odpowiedziała, że kupi w tym roku gitarę ze środków MOK, a ponieważ obecnie jest to instrument, na którym gra od początku i jest do niego bardzo przyzwyczajona, dlatego napisała, że jest to jej prywatna gitara. Gitara, która zostanie zakupiona będzie wykorzystywana również przez zespół muzyczny, który działa przy MOK.

Przewodnicząca Komisji Społecznej pytała o to, czy pan, który uczy gry na instrumentach, za którą to naukę rodzice płacą, czy on płaci za wynajem sali?

Dyrektor Kleina wyjaśniła, że gdyby MOK zatrudnił instruktora, który brałby za godzinę lekcji jednego ucznia i prowadziłby zajęcia indywidualne, to byłby to o wiele większy koszt dla nas niż porozumienie ze szkołą muzyczną Casio. My w ramach tego porozumienia nie ponosimy żadnych kosztów, tylko rodzic, który płaci za te zajęcia. To jest instruktor po szkole muzycznej, to jest oferta indywidualna i myślę, że z korzyścią dla dzieci. Jest to o wiele taniej, niż gdybyśmy mieli zatrudnić instruktora.

Radny Piotr Frost powiedział, że dobrze jest, że ten instruktor w ogóle tutaj przyjeżdża, zachęca dzieci do nauki gry na instrumentach i dobrze to prowadzi.

Przewodnicząca Lipińska powiedziała, że była zachwycona grą naszej orkiestry. Zdaje sobie sprawę, że jak orkiestra gra tutaj na święcie Skórcza to byłoby problemem, by grała jeszcze w parku, ale mieszkańcy Skórcza chętnie by posłuchali.

Udzielając wyjaśnień Przewodniczącej Komisji Społecznej dyrektor Kleina przedstawiła instruktorów, którzy prowadzą poszczególne zajęcia w MOK:

- kurs tańca towarzyskiego dla dzieci i młodzieży – Janusz Lewandowski,
- zumba dla dorosłych – instruktorzy klubu tańca Esta Fiesta,
- aerobik dla seniorów – obecnie jest mały postój, ponieważ nie ma instruktora, ale grupa samoistnie działa,
- warsztaty malarskie dla dorosłych i dla dzieci – Józef Olszynka,
- warsztaty wokalne – chór Szpaki – Wojciech Gdaniec,
- nauka gry na instrumentach muzycznych – instruktor szkoły muzycznej Casio,
- kurs tańca towarzyskiego dla dorosłych – instruktor ze szkoły tańca Esta Fiesta,
- warsztaty wokalne dla dzieci i młodzieży – Agata Hoduń,
- warsztaty latino solo - instruktor ze szkoły tańca Esta Fiesta,
- sekcja tenisa stołowego – Zygfryd Anhalt.

Przewodnicząca Lipińska mówiła, że chodzi jej o to, że jak mamy swoje święto, to żeby te osoby dały chociaż krótki pokaz tego, czego tutaj się nauczyły. To nawet milej jest obejrzeć czy posłuchać, niż jakiś zespół, który weźmie nie wiadomo ile tysięcy i śpiewa wciąż to samo.

Burmistrz powiedział, że to nie jest tylko tak, bo mieszkańcy nie przyjdą tylko dla naszych wykonawców. Musi być jakaś gwiazda, jakiś inny zespół, bardziej medialny.

Przewodnicząca Lipińska pytała, co komisja myśli o tym, by rozśpiewać mieszkańców Skórcza? Przewodnicząca przyznała, że zapisała się do związku emerytów do Osieka i tam zaczynają hymnem emerytów, hymnem Osieka – tam działają. Dała propozycję, by raz spróbować godzinę poświęcić dla rozśpiewania Skórcza.

Dyrektor Iwona Kleina powiedziała, że w Skórczu też jest Związek Emerytów i Rencistów, gdzie jest w ofercie chór i można się zapisać.

Burmistrz potwierdził i powiedział, że dyrygent tego chóru jest profesjonalistą. Pan Wojciech Gdaniec jest od kilkadziesiąt lat nauczycielem w szkole muzycznej w Starogardzie Gd. Jest to ktoś z przygotowaniem muzycznym. Burmistrz powiedział, że to też nie jest tak prosto kogoś do czegoś zachęcić. To jest tak jak z orkiestrą dętą. Jak zacząłem to od nowa budować, to chodziło 8 osób. W tej chwili są 23 osoby, ale to jest ileś lat pracy. I to też nie jest tak, że zawsze wszyscy przychodzą. Nie. Jest tak, że przyjdzie 10 osób, a jest tak, że przyjdą 4 osoby.

Przewodnicząca Lipińska pytała, czy orkiestra byłaby chętna jeszcze raz tam przed szerszą publicznością wystąpić?

Burmistrz powiedział, że owszem. Poza tym, dwa lata temu orkiestra występowała. Istotne jest też w jakim momencie się to zrobi, bo to było wtedy po biegu urodzinowym, przed rozdaniem nagród – był koncert orkiestry. Publiczność była, bo wszyscy czekali na rozdanie nagród. Wiadomo, że mieszkańcy przychodzą praktycznie 18.00 – 19.00 i wtedy są już do późna. Tutaj praktycznie nie ma dobrej pory, bo wieczorem wszyscy oczekują już gwiazdy.

Przewodnicząca Lipińska powiedziała, że nie ma więcej pytań do pani dyrektor Kleiny. Wiadomo, że każdy działa na korzyść swojej placówki. Może z zewnątrz czasami się wydaje, że można coś inaczej.

Burmistrz powiedział, że patrząc zupełnie obiektywnie, biblioteka i dom kultury mają środki, jakie mają. To jest największym bólem naszych jednostek, że nie mają więcej środków, a w tym wszystkim jeszcze utrzymanie obiektów i wynagrodzenia, także niewiele zostaje tych pieniędzy.

Dyrektor Kleina powiedziała, że nie chwaląc się, myśli, że i tak dobrze te dwie jednostki działają. Jak sobie porównałam Smętowo Graniczne, gdzie jest więcej mieszkańców, to tam jest o wiele mniejsza oferta dla mieszkańców niż u nas.

Przewodnicząca Lipińska stwierdziła, że ma takie odczucie, że skoro jesteśmy mniej w Gazecie Kociewskiej, to nas mniej widać, że Smętowo, gdybym miała wskazać, to jest tam wciąż na sztandarach. A my jesteśmy w innej gazecie i mniej może nas widać.

Burmistrz Janusz Kosecki wyjaśnił, że płacą za to większe pieniądze niż my. Gazetę Kociewską trzeba kupić, a Głos Powiatowy jest bezpłatnie dostępny dla mieszkańców. I chodzi jeszcze o zasięg. Głos Powiatowy wychodzi w powiecie starogardzkim, tczewskim i w części powiatu świeckiego chyba nawet. Oczywiście są telefony i oferty, ale nie stać nas na

to, żebyśmy byli w dwóch gazetach i w dwóch gazetach to samo pisać. Musimy coś wybrać. Tutaj mamy za mniejsze pieniądze, większe nakłady i mieszkaniac otrzymuje to za darmo.

Przewodnicząca Lipińska pytała dyrektora Szarmach od kogo dostają oferty, jeżeli chodzi o zakup nowych książek? Dyrektorka biblioteki odpowiedziała, że sami szukają przede wszystkim nowości, bo czytelnicy oczekują głównie nowości, jeżeli chodzi o takie czytała. Mamy swoich hurtowników, wybraliśmy sobie takich najtańszych, którzy duży procent zniżki nam dają i u nich zamawiamy.

Przewodnicząca Lipińska pytała, czym kierują się pracownicy biblioteki wycofując książki nieaktualne?

Dyrektorka Szarmach odpowiedziała, że jest przepis, że jeżeli książka przez 10 lat nie była wypożyczana, to należy ją wyrzucić, bo biblioteka to nie jest magazyn. Zawsze przeglądamy.

Przewodnicząca Lipińska powiedziała, że zainteresował ją punkt – nocne odwiedzanie biblioteki.

Pani Szarmach wyjaśniła, że jest to nowy pomysł. Jest ogłaszana ogólnopolska noc bibliotek. My w tym roku planujemy zrobić sobie do godz. 22.00. Nie całą noc. To będziemy robić pierwszy raz.

Burmistrz powiedział, że jeżeli chodzi o Koło Gospodyń Miejskich, to nie wie jeszcze z jakich środków, ale trzeba by było wspomóc działalność tego Koła. W ubiegłym roku panie pisały o środki z „Działaj Lokalnie”. W tym roku, nie wiadomo, jak to będzie. Można by pomyśleć w jaki sposób je wspomóc, bo naprawdę fajne rzeczy mają tam miejsce i dużo się dzieje. I dobrze, że się dzieje. To musimy pomyśleć, w jaki sposób moglibyśmy ich wspomóc.

Pani Szarmach mówiła, że w najbliższych planach KGM jest robienie koszyków, a następnie dużej palmy wielkanocnej. Początkowo było około 20 pań, a teraz przeszło 40 się zebrało.

Następnie Burmistrz przybliżył zebrany temat związany z ogłoszeniem konkursu na współpracę Gminy Miejskiej Skórcz z organizacjami pozarządowymi. W niedługim czasie konkurs zostanie ogłoszony. Będzie to pewnie podobnie jak w ubiegłym roku, czyli środki w większości pójdą na sport, ale już mówiłem o tym, żeby jakąś pulę pieniędzy wyznaczyć i przekazać na inne działania. Czy to związane z kulturą, czy na działalność wydawniczą, czy na promocję zdrowia. To jest też wpisane w zakres tegorocznego programu współpracy z organizacjami pozarządowymi. Bo jeżeli chodzi o sport, to tak zawsze było i pewnie tak pozostanie, bo taka jest potrzeba tych klubów. W tym miejscu Burmistrz przypomniał zebrany, jakie zadania z zakresu sportu do tej pory były finansowane w ramach konkursu.

W rocznym programie współpracy z organizacjami pozarządowymi została zapisana kwota 50 tys. zł. Jest tam również zapis o tym, że uchwała budżetowa wskaże dokładną kwotę, jaka będzie. W uchwale budżetowej wskazaliśmy 40 tys. zł, natomiast myślę, że można by się pokusić przy zmianach w budżecie o to, by niewiele zwiększyć środki, ale właśnie z przeznaczeniem na tę działalność społeczno – kulturalną, ochronę zdrowia. Tutaj też musimy nawiązać kontakt z organizacjami pozarządowymi, jakiego wsparcia one by oczekiwały. Jak możemy im pomóc, oczywiście niewielkimi środkami i czy te całe 40 tys. będzie należycie wykorzystane, jeżeli one będą przekazane na sport. Ja wiem, że pewnie wszyscy wszystko by pewnie z chęcią przyjęli, natomiast trzeba też dokładnie sprawdzić. Jeżeli chodzi o rozliczenie, to finansowo nam wszystko gra, natomiast kwestia udziału mieszkańców, jak to wygląda, na co należy położyć szczególną uwagę, co może odpuścić, bo to też musi być poprzedzone taką analizą, zanim podejmiemy decyzję co do następnego konkursu. Chociażby to, o czym mówiliśmy, czyli o wsparciu grupy nieformalnej, jaką jest Koło Gospodyń Miejskich. Tak naprawdę, Rada Miejska kilka lat temu podjęła również uchwałę o tym, że możemy wesprzeć bezpośrednio niektóre inicjatywy, tzw. inicjatywa lokalna. Tam praktycznie dany podmiot, czy grupa nieformalna aplikuje do urzędu, składa odpowiedni wniosek, gdzie jak gdyby wskazuje co ona będzie robiła w ramach swojej działalności, a na co potrzebuje wsparcia z urzędu. Można by było może te środki przesunąć, jak to trzeba zapisać i w jakiej formie. Czy jeżeli dołożymy np. 6 tys. na działalność kulturalną, to czy część będzie można wziąć w ramach rozpisanego konkursu, a można oznaczyć 3 tys. w ramach inicjatywy lokalnej. Jest to prostsze. Powiat w tej chwili też to stosuje z powodzeniem od kilku lat. Natomiast jest jedna zasada. Nie ma pieniędzy i z tego i z tego. Ja myślę, że my jeszcze do tego tematu wrócimy. Przeanalizujemy co musi zostać, co może, a co niekoniecznie i wtedy przedstawimy propozycję już na komisjach.

Następnie Przewodnicząca Ewa Lipińska poinformowała członków Komisji Społecznej, że złożyła wniosek (stanowi on załącznik nr 7 do protokołu) o nadanie imienia Jana Pawła II Parkowi Miejskiemu i odczytała go. Przewodnicząca mówiła, że może to jest na wyrost, by honorować cały park imieniem Jan Pawła II, to niekoniecznie, ale czy by to było taką krzywdą, gdyby jakaś tablica stanęła w tym całym najpiękniejszym miejscu, kawałek dalej stanęła, myślę, że może nie byłoby to najgorsze. Ale każdy ma prawo do jednego głosu i chciałabym tu moich kolegów zapytać, co na ten temat sądzą?

Burmistrz Janusz Kosecki powiedział, że temat ten tak naprawdę rozpoczął się od inicjatywy, która gdzieś wyszła od znajomej śp. Sławka Pstronga, gdzie wpłynęło w tej chwili do urzędu ponad 400 petycji, natomiast jestem bardzo zdziwiony i rozczarowany, że ktoś

najpierw narobił wielkiego zamieszania, a w ubiegłym tygodniu przysłał do nas maila z informacją, że on się teraz skonsultował z rodziną i rodzina widzi potrzebę, ale innego uhonorowania zmarłego. To ja tu czegoś nie rozumiem. Najpierw jest ogólnopolskie poruszenie na facebooku, a teraz od tak sobie ktoś przysyła maila. Sprawdziłem ten mail i to akurat wnioskodawczyni. Nie wiem. Naprawdę musimy wszcząć postępowanie, bo petycja jest skierowana do burmistrza, natomiast organem właściwym jest Rada Miejska w Skórczu, bo Rada zatwierdza uchwałą nazewnictwo ulic, skwerów, czy parku. Myślę, że poddamy dalszej obróbce tą sprawę i zobaczymy co z tego wyjdzie. Chociaż teoretycznie temat wygasł, bo autorzy listu wycofują. Natomiast co z tymi pozostałymi osobami? Może one podtrzymują swoje stanowisko? Jest nam trudno powiedzieć. Natomiast, jeżeli chodzi o Jana Pawła, to ja osobiście widziałbym inne miejsce. Jeżeli mogę tak to powiedzieć. Nie mówię, że teraz i od razu. Natomiast kilka lat temu, jak Jan Paweł II zmarł, była koncepcja, był pomysł konsultowany z księdzem proboszczem Stenclem jeszcze, aby postawić pomnik w miejscu, gdzie była organistówka. To był jeszcze pomysł radnego Reimusa, ja również się w to zaangażowałem, byliśmy u księdza Stencła, pomysł uzyskał akceptację. Po tygodniu niestety była zmiana decyzji i nic z tego nie wyszło. Natomiast jeżeli już mamy cokolwiek robić i faktycznie honorować Jana Pawła II, jest już naszym honorowym obywatelem miasta, bo też taką uchwałą Rada Miejska podjęła, to w miejscu, uważam, gdzie nie dochodzi do różnych niepotrzebnych, słowotwórczych zdarzeń. Bo akurat park jest takim miejscem, gdzie się dzieje różnie. Piwo, papierosy i nie tylko, wyzwiska, itd. Także myślę, że to nie jest akurat miejsce wskazane dla takiej osoby.

Przewodnicząca Lipińska powiedziała, że się nie upiera, ale dzisiaj akurat przeszła tam i widziała ten klomb, gdzie na dwa metry w środku mogłaby być tam ta tablica i to by nie było tak dostępne dla chuligaństwa.

Burmistrz zauważył, że tak naprawdę Rada Miejska nie wychodziła z inicjatywą nazewnictwa parku i tutaj ta inicjatywa jest jak gdyby oddolna, jest w formie petycji. W przypadku ronda było inaczej. Był ogłoszony konkurs na nazwę ronda w Skórczu. Przewodniczący Rady konkurs ogłosił. Osoba wskazała nazwę Rondo Gryfa i ta nazwa została wybrana. A tak naprawdę ta petycja nam tutaj trochę zamieszała, bo tak naprawdę uważam, że mamy jeden park w Skórczu i mało tego, po tych głosach odnośnie Sławka Pstronga, ja już miałem inicjatywę klubu sportowego, żeby nadać imię Ryszarda Dąbka, bo był burmistrzem, za jego kadencji ten park powstał, zmodernizował go, itd.

Przewodnicząca Lipińska powiedziała, że za kilka lat burmistrz zrobi następną ulicę i zrobi przedszkole i będzie mogło być dla pana, więc to jest ruchome, nie powinniśmy ruszać osób, które pracowały za naszego życia.

Burmistrz powiedział, że uważa, że dla zdrowej atmosfery, park miejski powinien zostać tylko i wyłącznie parkiem miejskim, a co do tego pomysłu jest „za”, tylko nie w tym miejscu. Myślę, że też powinniśmy, czy Rada powinna, zasięgnąć opinii księdza proboszcza, bo to jest myślą właściwa osoba, która by nam wskazała, czy powiedziała. To jest inicjatywa Rady, ale czy w tym miejscu, czy w innym miejscu, bo doświadczyliśmy już, że miało być, a potem nie miało być.

Przewodnicząca Ewa Lipińska powiedziała, że może z księdzem proboszczem o pomysł porozmawiać, jak będzie miała ten medalion zrobiony przez tę artystkę w glinie. Pani Przewodnicząca stwierdziła, że przedstawi to księdzu proboszczowi, żeby wiedział, o czym mówimy. Wtedy zdecydujemy czy w brązie czy w czym innym. Chyba, że będą inne pomysły, to ja nie będę naciskać.

Burmistrz powiedział, że osobiście uważa, że byłoby to lepsze miejsce. Raz, że w centrum, dwa, że za chwilę będziemy tam robili monitoring na biblioteczce. Mamy słup, mamy podświetlenie kościoła, można by też z góry podświetlić ewentualnie ten kamień z tym medalionem. Teren jest parafialny.

Przewodnicząca Lipińska powiedziała, że będzie ten temat pilotować i zapytała, czy wstępnie członkowie komisji byliby za tym. Myślę, że nadaniu imienia parkowi może nie, jeżeli wszyscy byliby przeciwko, ale żeby ta tablica gdzieś stanęła?

Radny Piotr Frost powiedział, że jeżeli chodzi o tablicę, to czemu nie. Jeżeli chodzi o park, to myślę, żeby został bezimienny.

Przewodnicząca Lipińska powiedziała, że jak będzie miała ten odcisk, to uda się do księdza proboszcza i później dalej będziemy nad tematem dyskutować.

W związku z brakiem dalszych spraw do omówienia, Przewodnicząca Komisji Społecznej, Ewa Lipińska zakończyła posiedzenie komisji o godz. 15.15. Protokół zawiera 7 ponumerowanych stron maszynopisu i 7 załączników.

Przewodnicząca Komisji Społecznej

Ewa Lipińska

Protokolant: Iwona Dembska

Skórcz, dnia 08.02.2016 r.